

KORESPONDENCJE

Eponimy polskich botaników zasłużonych na polu ochrony przyrody

Imiona wielkich uczonych nie giną wraz z ich śmiercią, lecz żyją nadal między innymi poprzez dzieła naukowe, które pozostawili. Jedną z form utrwalenia pamięci o takich osobach są tzw. eponimy, tj. nazwy utworzone od ich nazwiska (rzadziej imienia) (z greckiego *eponymos* — nazwany wg czegoś, kogoś). W przypadku wybitnych botaników są to najczęściej nazwy nowo opisanych taksonów, głównie rodzajów i gatunków. Do szeroko pojętych eponimów zalicza się także nazwy obiektów jak: szkół, ulic, medali, odznaczeń, nagród, konkursów, rezerwatów, pomników przyrody itp., nazwane imieniem lub najczęściej nazwiskiem danej osoby. Eponimy takie są trudne do skompletowania a stanowią ważny przyczynek do historii polskiej botaniki (Mirek mskr.) oraz wyraz hołdu i pamięci w stosunku do najwybitniejszych jej przedstawicieli.

Niniejszy artykuł jest pierwszym z kilku, w których poprzez zebranie eponimów chciałbym przypomnieć postaci wybitnych botaników polskich i ich wkład w dzieło ochrony przyrody; ten pierwszy poświęcony jest pamięci prof. Władysława Szafera, oraz prof. Bogumiła Pawłowskiego.

Szafer Władysław (1886—1970) — wybitny polski botanik, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, dyrektor Instytutu Botaniki PAN, członek PAU i PAN, członek wielu towarzystw zagranicznych i organizacji międzynarodowych. Jeden z najbardziej czynnych krzewicieli idei ochrony przyrody w Polsce. W latach 1920—1936 i 1945—1949 pełnił różne kierownicze funkcje w Państwowej Radzie Ochrony Przyrody. Od 1950 roku kierował utworzonym przez siebie Zakładem Ochrony Przyrody PAN. Był gorącym orędownikiem powołania do życia Tatrzańskiego Parku Narodowego a po jego powstaniu przez kilka lat pełnił funkcję przewodniczącego Rady Naukowej tego parku. Opublikował liczne prace popularyzujące ochronę przyrody w naszym kraju. Pod jego redakcją ukazały się takie fundamentalne opracowania jak:



Fot. 1. Prof. dr Władysław Szafer z żoną przy pracy, w Instytucie Botaniki PAN, w roku 1968. — Profesor Władysław Szafer with his wife at work in the Botanical Institute of the Polish Academy of Sciences in 1968. Fot. W. Puchalski.

„Parki Narodowe w Polsce” i „Ochrona przyrody i jej zasobów”. Przez wiele lat był redaktorem czasopism „Ochrona Przyrody” i „Chrońmy przyrodę ojczystą”.

Eponimy. Największa liczba eponimów poświęconych pamięci profesora Szafera to przede wszystkim nazwy różnych współczesnych i kopalnych gatunków, głównie roślin, opisanych zazwyczaj przez jego współpracowników, przyjaciół lub uczniów. Wśród roślin współczesnych opisano:

- Alchemilla ladislai* P a w ł. — przywrotnik Władysława
- Alchemilla szaferi* P a w ł. — przywrotnik Szafera
- Carlina x szaferi* J a s. et P a w ł. — dziewięciśl Szafera
- Cosmarium szaferi* W o ł. — gatunek glonu
- Cryptomonas szaferi* C z o s n. — gatunek glonu
- Hygrohypnum szaferi* P o d p. — gatunek mchu
- Protoblastenia szaferi* N o w a k — kulistka Szafera (porost)
- Ranunculus szaferi* J a s. — jaskier Szafera
- Rhinantus alpinus* var. *szaferianus* (S o ó) J a s. — jedna z odmian szeleznika wysokogórskiego

Pyrenophora szafariana Moesz. — gatunek grzyba

Na cześć profesora Szafera nazwano także kilka gatunków kopalnych. Są to:

Callipteris szaferei Czarn. et Sams.

Juglons szaferei Zabł.

Laurophyllum szaferei Ran.-Bobr.

Phoenix szaferei Bąkowski

Photinia szaferei Zast.

Trachycystis szaferei Szafrań

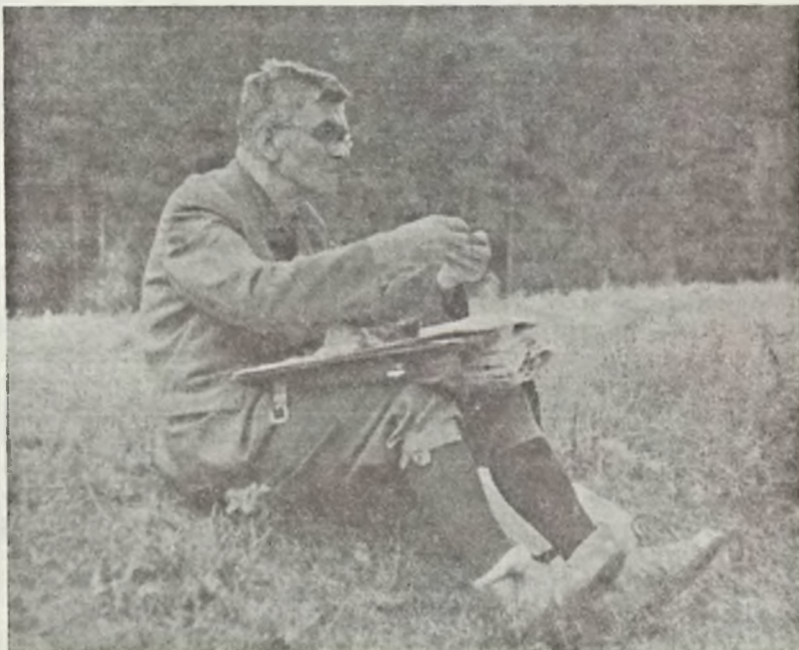
Weigela szaferei Łańc.-Środ.

Warto w tym miejscu nadmienić też, że obok profesora M. Raciborskiego jest profesor Szafer drugim z kolei botanikiem polskim, na którego cześć opisano tak dużą liczbę taksonów. Sława tego wybitnego uczonego wykracza daleko poza krąg naukowych zagadnień botanicznych. Jego imię nosi dziś między innymi kilka szkół w Polsce, Studium Ochrony Środowiska w Krakowie oraz jedna z ulic w Krakowie a po morzach i oceanach pływa od 1979 roku dalekomorski statek „M/S Profesor Szafer”. Na terenie Babiogórskiego Parku Narodowego istnieje ścieżka przyrodnicza im. prof. Wł. Szafera, zaś w Ojcowskim Parku Narodowym imię tego uczonego nosi Muzeum Przyrodnicze. Także w Ojcowskim PN znajduje się okazały zabytkowy buk (pomnik przyrody) im. prof. Wł. Szafera. Trzy rezerваты leśne, jeden w okolicach Mielca rezerwat „Buczyna na Cyrance”, drugi w obrębie Wolińskiego Parku Narodowego, oraz trzeci projektowany rezerwat „Bukowica” w Zagórzku koło Chrzanowa, także noszą imię profesora Szafera. Ponadto istnieje projekt, by imieniem profesora Szafera nazwać medal, który Polskie Towarzystwo Botaniczne będzie przyznawać za najwybitniejsze prace z dziedziny botaniki.

Poprzez owe eponimy między innymi, pamięć o profesorze jest wciąż żywa nie tylko w gronie jego uczniów, ale w znacznie szerszych kręgach społeczeństwa, które w ogromnej mierze dzięki pracy profesora Szafera, przeniknięte zostało duchem szacunku do przyrody i obowiązku jej ochrony. Dziś, gdy resztki naturalnej roślinności w zastraszającym tempie znikają z naszego globu, a Ziemia zaczyna się dusić w spalinach i wzywach fabryk, słowa tego wielkiego Uczonego brzmią jak memento.

Na zakończenie warto przypomnieć, że 16 listopada 1980 roku minęła 10-ta rocznica śmierci profesora Szafera. Rocznicą tą stała się okazją do wspomnień osoby profesora oraz jego zasług w różnych dziedzinach botaniki. Krakowski Oddział Polskiego Towarzystwa Botanicznego jedno ze swoich posiedzeń „czwartkowych” w dniu 13. XI. 1980 r. poświęcił w całości przypomnieniu sylwetki naszego Uczonego. W dniu 17. XI. 1980 r. w Zakładzie Paleobotaniki Instytutu Botaniki PAN uczniowie profesora przypomnieli młodszym kolegom i sobie sa-

mym osobę swego Mistrza, wracając pamięcią do dni, kiedy był wśród nich i kierował przez lata pracami ich Zakładu. Po spotkaniu liczne grono pracowników Instytutu Botaniki PAN i Zakładu Ochrony Przyrody PAN oraz botaników z Uniwersytetu Jagiellońskiego i Ogrodu Botanicznego udało się na Cmentarz Rakowicki, gdzie złożono wieńce i kwiaty na grobie profesora Sz a f e r a.



Fot. 2. Prof. dr Bogumił Pawłowski podczas wycieczki Zjazdu Polskiego Towarzystwa Botanicznego w Gdańsku w 1969 r. — Professor Bogumił Pawłowski during an excursion organized in 1969 on the occasion of the Congress of the Polish Botanical Society in Gdańsk. Fot. J. Herbich

Okres międzywojenny, a później powojenny, to lata szczególnie szybkiego dojrzwania i upowszechniania się idei ochrony przyrody w Polsce. Trudno byłoby znaleźć botanika tych czasów, który w jakiś sposób nie uczestniczył w propagowaniu lub realizacji tej idei. Jedni czynili to poprzez bardzo aktywną szeroką działalność popularyzatorską, inni zaś przez prace o charakterze podstawowym dawali solidne podwaliny dla praktycznej realizacji tej idei. Do tej drugiej grupy uczonych należał prof. Bogumił P a w ł o w s k i.

P a w ł o w s k i Bogumił (1898–1971) był jednym z najwybitniej-

szych botaników polskich, profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, członkiem PAU i PAN oraz zagranicznych towarzystw botanicznych, dyrektorem Instytutu Botaniki PAN w Krakowie, czołowym znawcą flory i zbiorowisk roślinnych Karpat oraz innych gór Europy. Szczególnie umiłował Tatry. Liczne prace botaniczne poświęcone tym górcom, m. in. „*Flora Tatr*”, czy opracowania fitosocjologiczne, stanowiły zara-



Fot. 3. Prof. dr Władysław Szafer i prof. dr Bogumił Pawłowski w czasie jednej z wycieczek naukowych. — The Professors Władysław Szafer and Bogumił Pawłowski during one of their scientific excursions.

zem podstawę świadomie prowadzonej działalności ochroniarskiej. Wiele uwagi poświęcił też profesor Pawłowski ochronie szaty roślinnej Wschodnich Karpat. Miłość do gór i szacunek do ich przyrody, głęboko zaszczerpił swym współpracownikom, uczniom i studentom, głównie przez własną postawę. Bardzo charakterystyczny był wyraz jego oburzenia i reakcja przeciwko wybudowaniu kolejki linowej na Kasprowy Wierch. Na znak protestu nigdy z jej usług nie korzystał, choć dziesiątki razy pokonywać musiał tysięcmetrowe wzniesienia w drodze

na tatrzańskie szczyty. Zawsze wybierał uciążliwy, kilkugodzinny marsz w miejsce wygodnej dwudziestominutowej przejażdżki kolejką.

Prof. Pawłowski był wraz z profesorami Wł. Szaferem i St. Kulczyńskim inicjatorem badań fitosocjologicznych w Polsce i badaniom tym, obok uprawianej równolegle systematyki roślin, pozostał wierny do końca życia. W swej pracy z 1950 roku wskazuje na doniosłe znaczenie badań fitosocjologicznych dla praktycznej realizacji ochrony przyrody. W rozdziale tej pracy zatytułowanym „*Socjologia roślin a ochrona przyrody*” podkreśla profesor, że „*socjologia roślin zainteresowana jest ochroną przyrody w wyższym stopniu niż jakkolwiek inna nauka*”. Wspomniana praca przynosi też wiele nowych i pożytecznych dla praktyki ochroniarskiej myśli. Podkreśla w niej profesor, że „*ochrona pojedynczych, starych drzew albo też parków ma (...) wartość tylko ograniczoną, (...) a zakazy niszczenia i zbierania poszczególnych gatunków roślin (tzw. ochrona gatunkowa) same przez się nie znaczą zbyt wiele*”. Naprawdę skuteczna ochrona gatunków — pisał — „*da się (...)* przeprowadzić jedynie przez ochronę zespołów, w których rosną”.

Stosując w swych badaniach Wettsteinowską metodę morfologiczno-geograficzną, jak mało kto dostrzegał zróżnicowanie zarówno poszczególnych gatunków jak i całych zbiorowisk roślinnych w obrębie ich geograficznego zasięgu oraz podkreślał znaczenie poznania tej zmienności dla zrozumienia ewolucji szaty roślinnej i jej historii. Z drugiej strony dostrzegał, jak pod wpływem negatywnych oddziaływań człowieka ginie ta różnorodność gatunków i zbiorowisk, zanim została poznana i opisana. Świadom, że ani istniejąca ani możliwa w praktyce do stworzenia sieć rezerwatów i parków narodowych nie uchroni tej różnorodności, proponował prof. Pawłowski utworzenie nowej kategorii obiektów chronionych tzw. „powierzchni niezmiennych”. Obejmować one miały tereny, na których dotychczasowe ekstensywne formy gospodarki byłyby dopuszczalne a czasami nawet wskazane dla utrzymania niektórych typów zbiorowisk, nie wolno byłoby natomiast stosować na nich takich zabiegów, które zmieniałyby charakter zarastających je zbiorowisk. Należy w tym miejscu podkreślić, że koncepcja „powierzchni niezmiennych”, to nie tylko powołanie do życia jeszcze jednego — obok parków i rezerwatów — typu obiektu chronionego, lecz zarazem nowe podejście do ochrony przyrody i nowy sposób jej realizacji. Ważność i aktualność takiego podejścia, szczególnie w odniesieniu do zbiorowisk tzw. nawpółnaturalnych, została doceniona w całej pełni dopiero w ostatnich latach.

Eponimy. Dla uczczenia zasług profesora Pawłowskiego jako uczonego i człowieka, jego imieniem nazwano liczne nowo opisane taksony. Liczba tych taksonów dowodzi autorytetu, jakim się cie-

szyl i nadal się cieszy wśród swych uczniów, kolegów i przyjaciół. Mi-
jąca w lipcu 1981 roku dziesiąta rocznica tragicznej śmierci profes-
sora na zboczach Olimpu stanowi odpowiedni moment, by przez ze-
branie jego eponimów, rozrzuconych w botanicznej literaturze, przy-
pomnieć tego wybitnego botanika. Poniżej podaję wykaz taksonów
opisanych na cześć profesora Pawłowskiego wraz z nazwiskami
autorów, którzy je opisali oraz datami. Oto one:

rodzaj: *Pawłowskia* Mirek 1981

gatunki: *Alchemilla bogumili* Pawlus 1979

Alchemilla pawłowskii Asenov 1973

Galium pawłowski Kucowa 1962

Hieracium pawłowskianum Lawalr   1965

Pseudokephyrion pawłowskii Siemińska 1970

Thesium pawłowskianum Lawalr   1970

Thlaspi pawłowskii Dvorakova 1973

Taraxacum pawłowskii v. Soest 1976

Ranunculus pawłowskii Jas. 1956

odmiany: *Dianthus glacialis* var. *pawłowskianus* So 

Swertia perennis subsp. *alpestris* var. *pawłowskii* Karp.
1970

mieszance: *Hieracium* x *pawłowskiellum* Marxm. 1970

Leucanthemum x *pawłowskii* Pi ko  1970

Poa x *pawłowskii* Jirasek

Wi kszo  wymienionych nazw w sposób szczeg lny łączy się z oso-
bą profesora. S  to np. nowe taksony opisane w grupach ro lin, kt -
rym badacz ten po wi cił wiele lat swej pracy, jak rodzaje *Alchemilla*
przywrotnik czy *Hieracium* jastrz biec. S  tam te  taksony *Leucanthe-*
mum złocei , *Poa* wiechlina, *Swertia* niebielistka, *Dianthus* gozdzik,
Thlaspi tobo ki, *Galium* przytulia, *Taraxacum* mniszek opisane z g r
Europy, kt rych flor  prof. Pawłowski przez całe swe pracowite
zycie badał i by  jednym z najlepszych jej znawc w.

Niech wi c te kilkana cie nazw zebranych i zestawionych powy ej
przypomni Uczonemu, dla kt rego zagadnienia ochrony przyrody by y
czym  naturalnym i łączyły się nierozzerwalnie z Jego stosunkiem prze-
nikni tym ciekawo ci  i szacunkiem do  wiata przyrody żywej. Szacu-
nek ten manifestowa  nie tylko s wem ale przede wszystkim ca 
sw  postaw  życiow , nacechowan  trosk  o losy ojczystej przyrody.*

Zbigniew Mirek

* Autor b dzie wdzi czny za nadesłanie wiadomo ci o istnieniu
innych obiekt w nazwanych imieniem prof. Władysława Szafera
i prof. Bogumił  Pawłowskiego, kt rych tutaj nie uwzgl dniono,
pod adresem: Dr Zbigniew Mirek, Instytut Botaniki PAN, ul. Lu-
bicza 46, 31-512 Krak w.